



Rozmowa z Eugeniuszem Suskim, sekretarzem WKTiR w Lublinie

Wojewódzkim Klubie Techniki i Racjonalizacji w Lublinie zbliża się do półwiecza swego istnienia, a Pan związany jest z nim od 30 lat. To szmat czasu.

To prawda. Wcześniej pracowałem w różnych zakładach Lubelszczyzny, m.in. brałem udział w tworzeniu oddziału WSK PZL Świdnik w Tomaszowie Lubelskim oraz uruchamiałem produkcję maszyn dla przemysłu spożywczego w „Spomaszu” w Bełżycach. Te doświadczenia z przemysłu okazały się bardzo cenne w organizacji wspierającej postęp techniczny, jaką jest WKTiR.

Na czym polega działalność WKTiR?

Głównym celem istnienia WKTiR-u jest wynalazczość i wspieranie rozwoju gospodarczego Lubelszczyzny. Realizujemy go w różnych formach, prowadząc m.in. Regionalny Ośrodek Informacji Patentowej. Zainteresowani przedsiębiorcy mogą tu uzyskać bezpłatnie fachową informację o sposobach ochrony własnych pomysłów przed nieuczciwą konkurencją.

A co z pozostałą działalnością?

Wspieranie twórców i wynalazców wymaga dużych nakładów finansowych, dlatego prowadzimy działalność odpłatną, m.in. szkolenia, usługi z zakresu bhp, opinii rzeczoznawców. Największym zainteresowaniem cieszy się oferta szkoleniowa. Warto uczestniczyć w naszych szkoleniach, bo w ten sposób popiera się wynalazczość na Lubelszczyźnie.

Jak dużo osób korzysta z takich usług?

Co roku szkolimy od 6 do 8 tysięcy osób, przede wszystkim z województwa lubelskiego, ale również z innych rejo-

Od pomysłu do patentu

nów kraju. Największą popularnością cieszą się szkolenia z zakresu bhp, kierowców wózków widłowych oraz kursy przygotowujące do egzaminu na uprawnienia energetyczne.

WKTiR jest firmą szkoleniową znana także w szpitalach województwa lubelskiego.

To prawda. Specjalizujemy się w szkoleniach z zakresu ochrony radiologicznej pacjenta. Prowadzimy je w większości szpitali naszego województwa. Dla pracowników służby zdrowia prowadzimy również szkolenia bhp.

Do kogo, oprócz firm i osób pracujących, kierujecie swoje działania?

Specjalną ofertę szkoleniową przygotowaliśmy dla studentów i uczniów. Dużym zainteresowaniem cieszą się szkolenia kierowców wózków jezdniowych. Mając na uwadze możliwości finansowe osób uczących się, przygotowaliśmy dla nich promocyjne warunki cenowe. Mamy również ciekawą propozycję dla uczniów szkół ponad gimnazjalnych.

Na czym ona polega?

Współpracując z Kuratorium Oświaty w Lublinie oraz Polskim Związkiem Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów w Warszawie organizujemy Olimpiadę Innowacji Technicznych oraz Olimpiadę Wiedzy o Wynalazczości. W ubiegłym roku w obu konkursach wzięło udział 140 uczniów z województwa lubelskiego.

Jak WKTiR odnajduje się w bardzo popularnym wśród polskich firm trendzie polegającym na staraniach o pozyskanie funduszy unijnych?

Mamy się czym pochwalić. Zrealizowaliśmy dotychczas dwa projekty szkoleniowe finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Pierwszy obejmował organizację kursów z zakresu pozyskiwania funduszy unijnych. Wzięło w nich udział aż 500 osób. Dzięki drugiemu, stu przedstawicieli firm, uczelni oraz jednostek samorządowych wzięło udział w warsztatach mających na celu prezentację narzędzi pozwalających chronić własne pomysły oraz produkty

regionalne. Uzupełnieniem warsztatów było wydanie dwóch publikacji z zakresu ochrony własności przemysłowej.

To przeszłość. A obecnie?

Od początku tego roku realizujemy projekt, w ramach którego zachęcamy firmy z Polski Wschodniej zajmujące się obróbką metali do wspólnych działań promocyjnych. Wspólnie z kilkunastoma takimi przedsiębiorstwami utworzyliśmy klastr, który ma być narzędziem dotarcia do nowych odbiorców w kraju i za granicą. Członkowie klastra będą również korzystać z różnych form wsparcia ze strony jednostek naukowych, co pozwoli podnieść jakość i innowacyjność oferowanych wyrobów.

WKTiR kontynuuje również działania uświadamiające polskich przedsiębiorców, jak mają chronić swoje pomysły.

Rzeczywiście, w kwietniu rozpoczynamy ogólnopolski projekt, w ramach którego zorganizujemy kilkadziesiąt warsztatów i konferencji prezentujących praktyczne wykorzystanie narzędzi, jakie daje prawo własności przemysłowej. Polskie firmy to źródło wielu ciekawych pomysłów i wynalazków, ale przedsiębiorcy rzadko są świadomi, że można je skutecznie chronić. Dlatego stworzymy również serwis internetowy, który ma stać się źródłem aktualnych informacji z tego obszaru i miejscem, gdzie będzie można uzyskać fachową poradę.

Co jeszcze planujecie w najbliższej przyszłości?

Przygotowujemy projekty szkoleniowe podnoszące kompetencje w różnych obszarach. Nie rezygnujemy też z działań na rzecz wzrostu konkurencyjności firm z naszego regionu w kraju i za granicą. Współpracujemy również z uczelniami wyższymi. Chcemy, żeby pomysły powstające na Lubelszczyźnie nie kończyły się na etapie opracowań akademickich, ale żeby przyczyniały się do rozwoju naszego regionu. Rozszerzamy też naszą ofertę szkoleniową o kursy komputerowe oraz szkolenia z obsługi sprzętu oraz maszyn drogowych i budowlanych.

Rozmawiał: Krzysztof Stankiewicz